

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Al. Wajskowej 93, 81-100-235 221-16
87-1-162-162 ul. Podmurza 93, 81-100-235 221-16
lapak@wp.pl ww.zawacka.pl
NIP 16-25-12-7, REGON 147050-116
KRS 00000-11692
Nr PKO 22 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr J-522/1159

XII 03 08



Kulesza Jan

Gdańsk

Kulesza Władysław

Gdańsk - Wmiesz

S. Alberta

Chojnice
TOW Gr. Pom.

++ 2000r.

Kulesza Jan ^{AK}

ps. "Duży"

N: 522/1159 Pom.

IS ZAWARTOŚCI TECZKI — Kulesza Jan
T: IV: 522/1159 Pom.
Chejnice TDW Gr. Jan:

I/1. Relacja k. 4 s. 1-5

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

1) z E. Ławacką k. 1 s. 1
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2

VI. Fotografia brak

i/1. Delaja: Kulesza Jan

1. Delaja Władysława Kuleszy o działalności Jana Kuleszy, ręk. oryg. k. 1 s. 1-2
2. Delaja Jan Kuleszy spisane 1 sierpnia 1992r., ręk. oryg. k. 2 s. 3-4
3. List Jan Kuleszy do Elżbiety Zawackiej z 3.09.1992r. uzupełniający relację, ręk. oryg. k. 1 s. 5



Urodził się 31. 10. 1913 w Czarnieju pow. chojnicki, syn Alberta i Klary zd. Gromowka. Szkołę powszechną ukończył w Czarnieju. W roku 1929 rozpoczął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Tucholi.

Maturę zdał w 1934 r. uzyskując dyplom na nauczyciela szkół powszechnych. W roku szkolnym 1934/35 miał bezpłatną praktykę w szkole powszechnej w Brześciu. Następna praca była w Łąkach, Chojnicach i ostatecznie przed wyjazdem do Szkoły Powszechnej w Siekocinie pow. Tuchola.

W chwili wybuchu wojny, wykonując rozkaz starosty Powiat. w Tucholi, udało mu się dostać do Polski Centralnej, z uwagi jednak na zniszczenie przeprawy przez Wisłę wrócił w rodzinne strony. W czasie tej marsszuty był kilka razy atakowany z powietrza przez lotnictwo. W wyniku tego został ranny w nogę i zmuszony do leczenia się u znajomych w miejscowości Mosna. Tam dowiedział się, że jest poszukiwany w miejscu pracy przez "Selbschutz". Po wykereniu nogi wrócił do rodziny w Czarnieju i ukrywał się. Jako wieloletni radioamator i krótkofalowiec zbudował już przed wojną odbiorczą radiowęzła, który w czasie ukrywania się udoskonalił i przystosował do odbioru stacji nagraniowych. W Czarnieju zaprzyjaźnił się z Józefem Brzeźką, również z Czarnieja, który wrócił ze studiów z Francji. Prowadzili następujące wiadomości przekazując je dalej.

W roku 1943 zawarł potajemnie związek małżeński z Heleną Giermeską z Czarnieja. W maju tegoż roku przez brata wroga Leonarda został skontaktowany z grupą partyzancką, Ewena Cyrenskiego, która w tym czasie była już w fazie intensywnego rozwoju i poszukiwała radio-technika do uruchomienia posiadającego sprzętu radiowego. Jan Kulesza przystąpił do Grupy Pow. został zamysłowany przez Cyrenskiego przyjmując pseudonim "Dziś" - z uwagi na wysoki wzrost. Pełnił funkcję radiotechnika.

Do jego zadań należało utrzymywanie w pełnej sprawności sprzętu radio odbiorczego, nastęchu i ugotowania wiadomości z frontów. Ładowanie i mycia akumulatorów i baterii anodowych.

Aparatura pracowała głównie w niekorzystnych warunkach - (wilgoć w bunkrach) powstawały więc usterki, które należało usuwać.

30 kwietnia 1944 r. Pan Kleksa został wyisty i wywieziony do obozu pracy w Hsenburg (Hare), gdzie spotkał się z ojcem uprzednio wywiezionym. Podaje świadectwo elektrotechnik w sierpniu przewieziono go do prac w Stoczni w Stralsund. Tam organizował drobne akcje robotnicze, przy współudziale niektórych robotników.

W styczniu 1945 r. wywieziono go na wyspę Rugia, do miejscowości Bergen i zatrudniono w przekształconej dla przemysłu zbrojeniowego fabryce włókienniczej. 03 maja 1945 został wyzwolony. Podróż do domu trwała do 16 maja. Po wojnie podjął pracę jako nauczyciel szkół podstawowych i zawodowych. Ukoił się W. A. M. S. Od roku 1963 dyrektor Zakład. Szkół Zaw. w Chojnicach. We wrześniu 1973 r. po przebytej chorobie przeszedł na rentę, obecnie zamieszkał w Gdańsku przy ul. Poleskiej 18 B/11.

Gdańsk, dnia 31. 01. 1991 r.

Kleksi

(Władysław Kleks)



Relacja Józefa Kuleszy

członka Konspiracji A.K.

Wpłynęło dnia

6.10.92

Ldz.

984/A/92

3

Urodziłem się 31. X. 1913 r. w Czarnieju, gm. Brusy, pow. Chojnice. Rodzice moi Albert i Klara z d. Gromowska prowadzili małe gospodarstwo rolne.

Ukończyłem Seminarium Nauczycielskie w Tucholi w 1934 r. i pracowałem w szkołach podstawowych w Brusach, Czekowach, Chojnicach i w Legzelsku (pow. Tuchola). Uczyłem także na kursach dla przedsiębiorczych (po ukończeniu kursu P.W. w szkole) w wojsku niemieckim. W r. 1938 wstąpiłem do bydgoskiego Klubu Krótkofalowego i ze znakami SP-023B byłem nasturkownikiem. W tym czasie wykonałem krótkofalowy superheterodynowy odbiornik radiowy.

W dniu 1 września 1939 r. wykonałem zlecenie Starostwa Powiatowego w Tucholi udzieliłem się ewakuacji do okolic Świecia, skąd wróciłem do wsi rodzinnej lekko ranny w prawą nogę i ukrywałem się u Rodziny i sąsiadów oraz największych nie meldując się w gminie, bo byłem poszukiwany przez niemieckie władze. Nie strzymałem żadnych kart sygnalizacyjnych, a utrzymywałem się m. in. z reperacji urządzeń elektrycznych. Przebudowałem mój aparat nasturkowy na niezwykle czuły w polowie mocy i zorganizowałem wielogodzinny stały nadzuch radiowy.

W ciągu roku 1942 skontaktowałem się z partyzantami grupy Emila Lyszwskiego i od 1 maja 1943 r. byłem członkiem T. Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” podległej A.K. Zajmowałem się zdobywaniem na Kiemcach sprzętu radiowego i instalowaniem go w punktach nasturkowych i bunkrach partyzantów w pobliżu naszego bunkra.

Wiadomości koczownicze polskiego ducha narodziły się w moim sercu kilkanaście lat mojego ukrywania się przez dobre zakamyskowane lasy po całej okolicy (szczeg. Brusy, Chojnice).

Zanim zacząłem, że brat mój Leonard ukrywał się również w bunkrze (później zginął) a opła mrego wywiezienie do obozu w Harsburg (Hartz).

Głównym zadaniem moim było zbieranie wiadomości i przekazywanie ich dalej do wyższych komórek A.K. (działania Kiemców, transporty, służby radiowe i t.d.)

c. d. strona 2)

Aresztowany 30 kwietnia 1944r, wywieziony do obozu w Hohenburg (Hara) Tam spotkałem wywiezionego wcześniej (za współpracę z partyzantami) ojca. Po parotygodniowym tam pobycie zostaliśmy przekazani (wraz z ojcem) do pracy w stodzie skrajowej „Krögerwerft“ w Stralsundzie. Tam pracowałem jako elektryk „Betriebselektriker“ (główny elektryk - bo takim zawodem się legitymowałem skutecznie do końca okupacji).

Od 1. stycznia 1945 dostaliśmy się do pracy w zakładzie obronionym „Günter Schwarz“ w Birzen na Rugii. Tam pracowałem jako kierownik kontroli naprawiania niektórych uszkodzeń lotniczych.

Zmuszony pracować dla niemieckiej maszyny wojennej pamiętam, że każdego dnia muszę pracować dla Polski - przez dokonywanie sabotażu, za co każdego dnia groziła mi śmierć w razie wykrycia sabotażu.

Po oswobodzeniu 3 maja 1945r. wróciłem do Polski 16 maja (po 2 tyg. podróży)

Od 1 sierpnia 1945r kontynuowałem pracę nauczycielską aż do 30 września 1973r. kiedy na stanowisku dyrektora Zes. Szko. Zawodowej w Chojniarach jako inwalida II grupy skończyłem pryncypalną pracę nauczycielską

Gdańsk 1. sierpnia 1992r

Obecny adres: Gdańsk - Oliwa (Kabinka)

Kulesza Jan, ps. "Dziś" (?)

Wpłynęło dnia 6.9.92 5

L.dz. 984/A/92

Solanik, 3.09.92.

Rel. M-522/
Chojnice 1153

Wielce Szanowna Pani!

W uzupełnieniu mojej relacji z dnia 1 sierpnia br.
podaję nast. dane:

- 1) Odsiał mój był dowodzony przez Emila Grawskiego
ps. "Sokol" Emil Grawski młodszy już od kilk lat
mie zięm zastępcą był Władysław Kulesza
p.s. "Świerk" (nie mój bratny!)
- 2) Mój pseudonim "Mały", "Dziś", "Grobny"
- 3) Przyjęcie odebrał ode mnie komendant Emil Grawski
p.s. "Sokol"
Z powodu trudności w pisaniu (po ciężkiej
chorobie w szpitalu i w domu) relację moją
i szczeg. z mojej działalności w czasie od 1 września 39r
do końca wojny ogromnie skróciłem.

Z serdecznym pozdrowieniem

J. Kulesza
Ed. Aliva

IV/1. Korespondencja Jana Dulęszy z
E. Zawacką:

1. List do E. Zawackiej z 26.08.1998
w sprawie przystanej relacji, relip.
omyg.

ks. 1 s. 1



Gdańsk, 26.08.92

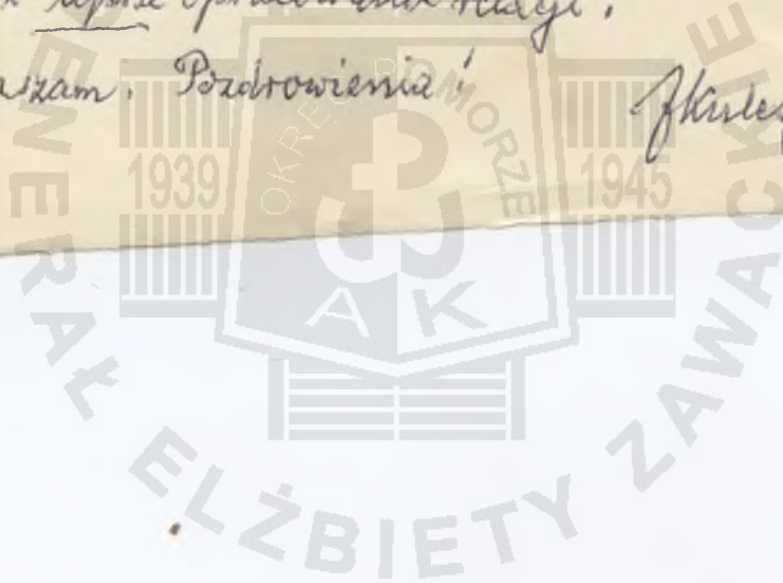
Wielce Szanowna Pani!

Przesyłam b. spóźnioną relację, jaką powinienem
być przelać na list Pani z maja br.

To opóźnienie spowodowała moja ciężka choroba
i pobyt w maju/zerwcu (kilku tygodniowy) w szpitalu
w Gdańsku zakończony długą rekonwalescencją.

Towalności spowodowane chorobą nie pozwoliły mi złożyć
pełniejszej ^{relacji} i lepszego opracowanie relacji.

Przepraszam. Pozdrowienia!
Zkulespa



T: M: 522/1159 Pom.

chojnice

Hube 520 Jan

V. Karty informacyjne
k. 2



Chojnice
Gruf Pom.

Kulesza Jan ps. "Duszy" X

Pod koniec wojny kymoziony został na roboty
na Ruqie, gdzie zetknął się ze władzami
polskośc i oporem antyhitlerowskim

zob. Protokół z VI zeznawie "Sztabiska Pom."
ś2 2AK Ohr. Gdeuisk Ldz 213/A/82

H.M.M.



2
Kulesze Jan
p.s. „Duszy”

Informacja telef. żony -
- numer nr 2000 nr.

Napisac o dotychczas
obrot.

Wz. IV 2007



Kulesza Władysław
80-462 Gdańsk-Ureiszcz

M-522/1159

JOW

Chojnice
Gryf Pom.

Kulesza Jan „Duży”



Mulesza Jan



Zakład Produkcyjny w Legnicy
TECZKA DO AKT
SWW 1824-331 ZN-96/1

